

Sygn. akt III AUa 815/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Lublinie

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 27 maja 2015 r. sygn. akt IV U 189/14

oddala apelację.

Barbara Hejwowska Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 815/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 31 grudnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił M. M. prawa do wcześniejszej emerytury, gdyż wnioskodawca nie udokumentował 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

M. M., ur. (...), legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym na dzień 1 stycznia 1999 r. 26 lat, 3 miesiące i 15 dni. Wnioskiem z dnia 3 października 2013 r. zwrócił się do organu rentowego o przyznanie prawa do emerytury, w następstwie czego została wydana zaskarżona decyzja.

Wnioskodawca pracował w zakładzie mleczarskim od 1 sierpnia 1972 r. do 17 maja 1975 r. jako pomocnik mleczarski. Odbывał służbę wojskową od 26 kwietnia 1973 r. do 15 kwietnia 1975 r. Po odbyciu służby wojskowej pracował w (...) Spółdzielni (...) w Ł. od 2 czerwca 1975 r. do 30 kwietnia 1976 r. jako aparatowy obróbki surowca w aparatowni i od 1 maja 1976 r. mistrz produkcji w proszkowni – kazeiniarni, gdzie suszyło się mleko. Na czas remontu mleczarni w T. pracował w Mleczarni Ł.. Od 1978 r. wrócił do mleczarni w T..

Wnioskodawca pracował stale i nieprzerwanie w zakładach mleczarskich w Ł. i w T. w warunkach szczególnych jako pracownik fizyczny: aparatowy, kazeiniarz, odbieracz surowca, palacz, maszynista sprężarki i mistrz produkcji kazeiniarni od 2 czerwca 1975 r. do 31 sierpnia 1984 r., który to okres został uznany przez organ rentowy, na podstawie świadectwa pracy w warunkach szczególnych, w wymiarze 9 lat, 2 m-ce i 28 dni.

Wnioskodawca od 1 września 1984 r. otrzymał angaż kierownika zmianowego i nie miał zastępcy ani mistrza jako podwładnego, a jedynie brygadzystów w działach: twarożkarnia, serownia, galanteria.

Kierownikowi zmiany podlegały: kotłownia z 1 palaczem na zmianie 1 pieca typu P-1 wodny, przemysłowy (od 2003 r. zakład przeszedł na ogrzewanie gazowe); aparatownia z 1 odbieraczem surowca; maszynownia, gdzie pracował 1 maszynista 2 sprężarek, które sprężyły amoniak do ochłodzenia wody chłodzącej mleko, działy produkcji podstawowej: serownia gdzie pracowało kilku pracowników fizycy przy wytwarzaniu serów; twarożkarnia, gdzie pracowali pracownicy fizycy przy wytwarzaniu twarogów; galanteria z kilkoma pracownikami, gdzie zlewano mleko, kefiry, maślanki do butelek i worków.

Nadto w okresie sprawowania funkcji kierownika zmianowego, oprócz nadzoru pracy na w/w stanowiskach, wnioskodawca wykonywał inne czynności typowo kierownicze, wskazane w zakresie czynności: ustalanie zakresów czynności pracowników, udział w cotygodniowych naradach, organizacja i udział w komisjach brakowych, przyjmowanie wniosków urlopowych, uzgadnianie z kadrami planu urlopu, stanowiskowe szkolenie BHP, dbałość o sprawy bezpieczeństwa, wystawianie dokumentów magazynowych, które zajmowały zapewne nie mniej niż do godziny lub dwóch dziennie, zgodnie z aneksem do zakresu czynności.

W latach od 1 września 1984 r. do 30 czerwca 1987 r. i od 1 września 1987 r. do 30 czerwca 1989 r., na mocy zawieranych umów z zakładem, wnioskodawca sprawował szkolenie i egzamin uczniów w ramach praktycznej nauki zawodu w zawodzie aparatowy obróbki surowca, za które otrzymywał oddzielne wynagrodzenie. Uczniowie przychodzili na I zmianę, a wnioskodawca sprawował nad nimi bezpośredni nadzór.

Po zmianie angażu zakres czynności wnioskodawcy nie uległ zmianie. Wraz z nim pracowali: B. M. – mechanik palacz, obecnie mechanik, G. Ł. - pracownik produkcji odbieracz surowca, S. U. - aparatowy, który przejął stanowisko kierownika zmianowego po wnioskodawcy, R. R. – kierownik produkcji, któremu wnioskodawca podlegał jako kierownik zmianowy, H. W. - kierownik zmianowy.

Od 1 stycznia 1994 r. powstała samodzielna (...) Spółdzielnia (...) w T., gdzie nadal pracuje wnioskodawca. Obecnie (...) T. jest zakładem produkcyjnym SM (...) w W..

Sąd Okręgowy wskazał, że akta osobowe wnioskodawcy z zakładu potwierdzają jego pracę na powyższych stanowiskach w Mleczarni w Ł. i w T.. Natomiast kwestią sporną było, czy praca wnioskodawcy wykonywana na stanowisku kierownika zmianowego od 1 września 1984 r. do 31 grudnia 1998 r., w ramach nadzoru nad pracownikami produkującymi mleko i przetwory w mleczarni w T., była pracą w szczególnych warunkach wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zakład wskazał ten okres w świadectwie pracy jako okres pracy w warunkach szczególnych, o której mowa w dziale XIV, poz. 24 zał. do zarządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., na

stanowisku kierownika zmiany. Organ rentowy zakwestionował jednak powyższy okres jako okres pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mleczarstwa, który we wnioskach opinii stwierdził, że okres pracy wnioskodawcy w nadzorze był pracą w warunkach szczególnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na: zeznaniach wnioskodawcy, opinii biegłego, zeznaniach świadków: B. M., G. Ł., S. U., R. R., H. W., aktach osobowych i aktach emerytalnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie w świetle art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2013.1440 t.j.) oraz § 2 i 4 ust. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd obdarzył wiarą zeznania przesłuchanych świadków na okoliczność sposobu produkcji w zakładzie oraz zajmowanych stanowisk. Podkreślił, że w aktach osobowych świadka H. W., zajmującego równorzędne stanowisko na innej zmianie, znajduje się zakres czynności z 1982 r. na stanowisku kierownika zmianowego, podczas gdy takiego zakresu czynności brak w aktach wnioskodawcy. Świadek H. W. potwierdził faktyczne wykonywanie większości czynności z tego zakresu, z wyjątkiem obowiązku kontroli nad konwiami. W dacie wystawienia zakresu obowiązków wnioskodawca pracował na takim samym stanowisku. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał zakres czynności świadka za tożsamy z zakresem czynności wnioskodawcy, skoro byli zmiennikami na takich samych stanowiskach, w tym samym okresie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, że sprawował stały i osobisty nadzór przez cały okres danej zmiany, w pełnym wymiarze czasu pracy tylko nad pracownikami wykonującymi prace w warunkach szczególnych. Z całokształtu materiału dowodowego wynika bowiem, że podlegali mu wszyscy pracownicy i wszystkie działy, w tym produkcyjne, na danej zmianie. Nadto w latach 1984–89 sprawował nadzór osobisty, płatny, nad uczniami przez cały dany rok szkolny.

Sąd nie podzielił stanowiska wnioskodawcy, że stanowisko kierownika zmianowego jest równoznaczne ze stanowiskiem mistrza i że wykonywał on czynności takie jak wówczas, gdy był mistrzem proskowni – kazeinowni (czyli jednego tylko działu). Tym bardziej, że jako mistrz zmianowy podlegał kierownikowi zmianowemu, zgodnie z zakresem czynności podpisanym w dniu 29 stycznia 1979 r., co świadczy o odrębności tych stanowisk i ich podległości służbowej.

Biegły z zakresu mleczarstwa, po zapoznaniu się z aktami osobowymi i oględzinach obu zakładów w Ł. i T. w złożonej opinii uznał, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał nadzór, o którym mowa w Dziale XIV, poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz w Uchwale nr 16/83 Zarządu Centralnego (...) z 27 czerwca 1983 r. w sprawie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej.

Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu mleczarstwa tylko w zakresie uznania wykonywania przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych w ramach nadzoru nad stanowiskami pracy: palacza w kotłowni, kazeiniarza do roku 1985–1986, aparatowego obróbki surowca, maszynisty sprężarki amoniakalnej, chłodniczego w nabiałowym magazynie chłodniczym, odbieracza surowca. W swej opinii biegły dokładnie opisał te stanowiska z odniesieniem do aktu resortowego. Biegły nie odniósł się natomiast do pozostałych obowiązków wnioskodawcy z zakresu czynności, jak również do kwestii pracy wykonywanej w podstawowych wydziałach produkcji zakładowej: twarożkarni, serowni i galanterii, nad którymi wnioskodawca także sprawował nadzór. Ponadto nie odniósł się do kwestii nadzoru nad uczniami.

Wobec powyższego jego opinia odnosi się jedynie do wąskiego zakresu nadzoru tylko na wskazanych stanowiskach, z pominięciem innych, przeważających liczebnie stanowisk pracy większości załogi na danej zmianie w działach produkcyjnych, tj. łącznie do 15 osób, przez co wnioski opinii nie zasługiwały na uznanie.

Sąd wskazał, że w spornym okresie wnioskodawca sprawował nadzór nad pracą zaliczaną do pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej na stanowiskach określonych w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.: Dział X, poz. 7 – prace w chłodniach maszynisty, Dział XIV, poz. 1 – i poz. 9 – obsługa sprężarki, Dział IV, poz. 13 aparatowy, a także na stanowiskach, określonych w Uchwale nr 16/83 Zarządu Centralnego (...) z 27 czerwca 1983 r. w sprawie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej: Dział XIV, poz. 24, Dział IV, poz. 40 pkt 1 i 2 - nadzór nad higieną, Działu X, poz. 7 pkt 4 i 5 - maszynista chłodniczy w nabiałowym magazynie chłodniczym, Dział X, poz. 13: pkt 1 – aparatowy obróbki surowca w aparatuwni, pkt 4 – kazeiniarz do 1985 r., pkt 8 – odbieracz surowca, Dział XIV, poz. 1 pkt 1 – maszynista kotła, poz. 9 pkt 1 i 2 maszynista sprężarki.

W powyższej części, co do nadzoru nad pracą na w/w stanowiskach Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłego.

W ocenie Sądu prace te nie były podstawowymi pracami produkcyjnymi w mleczarni. Pracę podstawową do wytworzenia mleka i jego przetworów wykonywała większość pracowników na danej zmianie, po kilka osób, w każdym z działów: twarożkarnia, serownia i galanteria - zlewnia mleka i przetworów, na stanowiskach fizycznych niezaliczonych do stanowisk, na których wykonywana była praca w warunkach szczególnych. W działach tych bezpośredni nadzór sprawowali brygadziści i zdawali dzienne raporty. Zatem nad pracą podstawową, wiodącą wnioskodawca sprawował nadzór pośredni, poprzez brygadzystów w tych działach.

Wnioskodawca wykonując nadzór w spornym okresie przebywał w halach produkcji, tj. w tych samych warunkach pracy i szkodliwym środowisku typowym dla prac pracowników fizycznych na stanowiskach wskazanych w świadectwie pracy w warunkach szczególnych i w opinii biegłego, lecz nie przez 8 godzin dziennie. Dodatkowo nadzorował stanowiska w podstawowych działach produkcji: serowni, twarożkarni i galanterii, w których prace nie są wykazane w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Nadto w całym spornym okresie oprócz nadzoru pracy na w/w stanowiskach wykonywał inne czynności typowo kierownicze, wskazane w zakresie czynności kierownika zmianowego świadka S. W.. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska wnioskodawcy, że czynności te zajmował mu do 30 minut dziennie, uznając to za nieprawdopodobne, wbrew doświadczeniu życiowemu.

W latach od 1 września 1984 r. do 30 czerwca 1987 r. i od 1 września 1987 r. do 30 czerwca 1989 r. nadzorem nad uczniami zajmował się tylko wnioskodawca, za co otrzymywał wynagrodzenie. Miał obowiązek zapewniania im praktycznej nauki zawodu, wyposażenia w odzież ochroną, pilnowania list obecności, dzienniczek praktyk, okazania procesu produkcji i nauczania zawodu, zgodnie z zakresem obowiązków kierownika praktyki. Zatem w tych latach nie sprawował w pełnym wymiarze czasu pracy, nadzoru tylko nad pracą pracowników na stanowiskach zaliczanych do pracy w warunkach szczególnych.

Sąd uznał świadectwo jako wiarygodny dowód treści w nim wskazanych jedynie co do dat istnienia Mleczarni w Ł. i w T. i okresów pracy wnioskodawcy na określonych stanowiskach w tych obu zakładach i wskazania stanowisk pracy w mleczarni zaliczanych do pracy w szczególnych warunkach, zaś nie uznał obu tych dowodów co do wykonywania przez wnioskodawcę pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie 1 września 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. w ramach nadzoru, uznając je w tej części za sprzeczne z ustaleniami sprawy.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawca nie udowodnił, że w spornym okresie pracował w szczególnych warunkach. Wnioskodawca nie nadzorował bowiem pracy pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych przez 8 godzin na danej zmianie. Nie uczestniczył bezpośrednio i w pełnym wymiarze przy wykonywaniu tych prac przez tych pracowników w kotłowni, maszynowni, przy odbieraniu surowca, z racji obowiązku nadzoru nad pracą całej zmiany (nie danego działu), w tym produkcji podstawowej. Wykonywał też szereg innych czynności, niezwiązanych z nadzorem, w postaci spraw organizacyjnych i nauczania. Istotnie sprawował nadzór nad pracą podstawową produkcyjną, lecz był nadzór pośredni (przez brygadzystów), a ponadto wykonywany w odniesieniu do stanowisk, na których wykonywano prace niezaliczane do prac w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy wnioskodawca nie wykazał w procesie, że legitymuje się wymaganym 15 –letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł M. M. zarzucając: 1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § k.p.c. , w następstwie czego doszło do dowolnej oceny materiału dowodowego, braku wyczerpujących ustaleń poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego, którego wynika jednoznacznie, że wnioskodawca w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych; 2/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że charakter pracy wnioskodawcy i zakres jego czynności pracowniczych nie pozwalają na uznanie, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawował nadzór , przebywał w środowisku, w którym zatrudnieni byli pracownicy, wykonujący pracę w warunkach szczególnych w okresie od 1 września 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. i tym samym na bezpodstawnym przyjęciu, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich przesłanek uprawniających do emerytury w obniżonym wieku; 3/ rażące naruszenie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich warunków niezbędnych dla uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie w/w przepisów; 4/ rażące naruszenie art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 1 ust. 1, § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z postanowieniami działu XIV pkt 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia poprzez przyjęcie, że praca wnioskodawcy nie była wykonywana stale i pełnym wymiarze czasu pracy, co skutkowało niezaliczeniem tej pracy do pracy w warunkach szczególnych i stwierdzeniem braku przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r., nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji należy stwierdzić ich bezzasadność.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił okresu pracy M. M. od 1 września 1984 r. do 31 grudnia 1998 r., na stanowisku kierownika zmianowego w (...) Spółdzielni (...) w T. jako okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Tymczasem w razie uwzględnienia powyższego okresu, wnioskodawca legitymowałby się ponad 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie nie uwzględnił przedmiotowego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że M. M. w spornym okresie sprawował nadzór kierowniczy nad pracownikami wszystkich działów zakładu na danej zmianie, a zatem nie tylko na działach, gdzie wykonywane były prace w warunkach szczególnych. Powyższe wyklucza wykonywanie stałego i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzoru nad pracownikami wykonującymi prace w warunkach szczególnych.

Bezsprzecznie wnioskodawca narażony był na oddziaływanie warunków szkodliwych sprawując nadzór nad pracownikami wykonującymi swoje zadania w warunkach szczególnych. Aczkolwiek mając na uwadze zakres obowiązków kierowniczych skarżącego, nie sposób przyjąć, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy znajdował się pod negatywnym wpływem warunków pracy panujących na działach, gdzie wykonywano pracę w warunkach szczególnych.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290). Tymczasem taki stan faktyczny zaistniał w niniejszej sprawie.

Ponadto skarżący wykonywał także szereg innych czynności, niezwiązanych z nadzorem, w postaci spraw organizacyjnych i nauczania. Nawet jeżeli przyjąć, że czynności te nie zabierały znacznej ilości czasu w trakcie typowego dnia pracy skarżącego, to w sytuacji nadzorowania pracy całego zakładu na danej zmianie, skutkować musiały dalszym skróceniem czasu pracy nadzorującego na działach, gdzie wykonywana była praca w warunkach szczególnych. Zgodzić należy się ze skarżącym, że w sytuacji gdy dozór wykonywany jest w warunkach szczególnych, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z dozorem. Jednakże w niniejszej sprawie reguła ta nie może doprowadzić do zaliczenia spornego okresu pracy jako okresu pracy w warunkach szczególnych z uwagi na brak elementu wykonywania nadzoru w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym miejscu podkreślić należy, że praca podstawowa w spółdzielni mleczarskiej nie była pracą w warunkach szczególnych. Co więcej, skarżący nie sprawował bezpośredniego nadzoru nad pracą podstawową, gdyż dozór taki wykonywali brygadziści w danym dziale produkcji, tj. twarożkarni, serowni i galanterii.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia przez sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, stwierdzić należy, że zarzut ten jest chybiony.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Podkreślić należy, iż naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna – czego skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

Za niezasadny uznać również należy zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bowiem uzasadnienie Sądu I instancji zawiera wszystkie niezbędne elementy, o jakich mowa w powyższym przepisie.

W konsekwencji braku uchybień ze strony Sądu nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, o jakich mowa w apelacji.

Wnioskodawca nie wykazał w procesie, że legitymuje się 15-letnim okresem pracy warunkach szczególnych. Wobec powyższego nie spełnia on wszystkich warunków koniecznych do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu i musi się ostać, apelacja nie zawiera zaś żadnej argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem wniesionego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.